

Oliver Olson, Daleko od domu (prod. Gibbs)

Oliver Olson prezentuje utwór "Daleko od domu" (prod. Gibbs). To zapowiedź EP-ki rapera "Łatwie

zdziwiło kilo
nie moje stilo
bardziej ciekawił orwell
marny ze mnie pilot
wole lądować
zostać w książce
to nie modne
(wiem)
dwulicowy raper
i pokryte
co leci dosłownie ciągle
jest dobrze
(ej)
dopóki tym razem
to właśnie siebie nie wciągnie

gdzie pieniądze
tam problem
a ile zarabiasz
to już nie istotne
ludzie myślą
że jedziesz windą
a nie widzą
ile kosztowały stopnie
dla tego rip-top
dla tego hip-hop
dla tego sobą jestem
ty to ten king-kong
idź z tą
dla tego pizdo
nie ma cię na mieście
mam wejście
na każdy backstage
ale postoję tam gdzie moi ludzie
dzięki serdeczne
że tu jesteście
stare nastroje
jak zwykle pod górę
bywało biednie
to na mixtape
padły naboje
stąd na albumie
szczęście nie kończy
się nam na kopercie
logo prezentuje to na remizie

daleko od domu
i kilometrów tysiące
setki gier powodów
milion błędów
jeden wniosek
kochać swoich bliskich
za zdrowie kieliszki
brak nam znowu czasu
a tu już
kolejny koncert
28 wiosen
chyba w końcu dorosłem
odłożę coś na potem
by nie musieć
igrać z losem
tymi samymi nićmi

szyci bez grama fikcji
pływamy w morzu potrzeb
ale nigdy nie odwrotnie

nabrany rozpęd
ale po co pośpiech
skoro szereg
jak na poczcie
nie moje naboje
(za oknem)
w porę przekierowuje
trasy nocne
torem właściwym
ale nigdy bokiem
wcale nie dziwi
bo byłeś moim ziomkiem
jakie alibi
powiedz mi
jak mogłeś
od prima aprilisu
dawałeś dobrze
i co?
wstawiłem za ciebie głos
bo byłeś kolegium częścią
błędy wychodzą na złość
dla tego wystukuje tępo
a w głębi ducha
mam remont
podwójnie kładę na szczerłość
bo serce gra mi stereo
na pewno stop averberbass
panteon buduj
ale bez nas
nie zliczę cudów
bo metraż
wewnętrznie nawet
powiększam
centralnie stoi
pedestał
nabiera sporo powietrza
a karma bywa jak cela
dla tego nie ma co ściemniać

daleko od domu
i kilometrów tysiące
setki gier powodów
milion błędów
jeden wniosek
kochać swoich bliskich
za zdrowie kieliszki
brak nam znowu czasu
a tu już
kolejny koncert
28 wiosen
chyba w końcu dorosłem
odłożę coś na potem
by nie musieć
igrać z losem
tymi samymi nićmi
szyci bez grama fikcji
pływamy w morzu potrzeb
ale nigdy nie odwrotnie